Tamtym tak słuchalne, bo mówi się, słyaj, no wszelki wypadek. Słyaj, to z tynka nie ma świadczyć, że on myśli podczas mówienia. Słyaj, brzicie, brzcie, znaczcie, proszę Ciebie. On go coś prosi, prawdopodobnie, nie wiem, jeszcze o co, ale prosi. Słyaj, proszę, jest ta sprawnie, czyli mówię, jest taka sprawa, nie. Czyli o sześć młodzi w ogóle.